

PROTOKÓŁ Nr 41/2017
z posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa
w sali obrad Urzędu Miasta
w dniu 31 sierpnia 2017 roku

Lista obecności radnych w załączeniu.

Posiedzenie Komisji otworzyła Pani Grażyna Meksuła Wiceprzewodnicząca Komisji, która stwierdziła, że Komisja obraduje w składzie pięcioosobowym, że nieobecny jest Przewodniczący Komisji. Następnie odczytała zaproponowany w zawiadomieniu na Komisję porządek posiedzenia i zwróciła się z zapytaniem czy są jakieś uwagi i wnioski do porządku posiedzenia.

Odnośnie przedstawionego porządku posiedzenia wypowiedzieli się:

Radna Marzanna Majewska: w związku z tym, że wpłynęły nowe wnioski od czasu posiedzenia naszej Komisji do dzisiaj, a z tego, co wiem tu nie było jasno określonego terminu na wpływanie wniosków, proponuję dodanie do porządku obrad punktu, który będzie mówił o tym, że możemy wyrazić naszą opinię na temat wniosków, które ostatnio wpłynęły. Proponuję dodanie punktu: Zaopiniowanie wniosków, które wpłynęły od ostatniego posiedzenia Komisji.

Radny Jacek Tomasiak Przewodniczący Rady: chciałem zgłosić, inaczej, chciałem wypowiedzieć się przeciwko temu wnioskowi, a mianowicie chciałbym, żeby przypomniano sobie zasadę procedowania naszej Komisji. W 2015r. wpłynęły pierwsze wnioski, wówczas przekazaliśmy informację do biura rady, aby poinformowano mieszkańców, jeżeli takowe konsultacje byłyby potrzebne oraz żeby wnioski były do Komisji. Później mieliśmy na początku tego roku trzy razy spotkania na naszej Komisji. Na spotkaniu z tego co pamiętam majowym jasno było sprecyzowane, że rozpatrujemy te wnioski, które wpłynęły i nie będziemy rozpatrywali nowych wniosków w związku z tym, że wszystkie wnioski, które miały do tej pory wpłynąć one będą już rozpatrywane tak, żeby nie zapanował chaos na naszej komisji, który to chaos może zapanować za chwilę. Będziemy odwracali zapewne to, co zostało już przegłosowane. To samo zostało powtórzone później na sesji lipcowej oraz sesji lipcowej w chwili kiedy zostały już przegłosowane wszystkie zmiany nazw ulic, do których jesteśmy zobowiązani, te niezbędne, te podstawowe. Na Komisji wówczas, również przegłosowany konkretny wniosek, aby na bazie tych głosowań, które się odbyły biuro rady przygotowało konkretne projekty uchwał na sesję Rady Miasta. Te projekty uchwał miały trafić na sesję 31 sierpnia. Dzisiejsze posiedzenie Przewodniczący Wojciech Osiecki zwołał w związku z tym, że dwa z projektów uchwał, które zostały przygotowane przez Komisję Planowania Przestrzennego i Budownictwa nie trafiły na sesję Rady Miasta. Ja nie widzę dzisiaj w materiałach, aby miasto uzupełniło owe wnioski więc nie ma podstaw do tego, aby uznać, że przedłożony porządek obrad jest zgodny z zasadami procedowania i z zasadami prawa jeżeli chodzi o samorząd miasta Lubartowa, dlatego też przewidując tą sytuację przedłożyłem Państwu dwa brakujące projekty uchwał i uważam, że powinniśmy uzupełnić tylko jako Komisja o te dwa dokumenty, które niestety do dnia dzisiejszego biuro rady nie przygotowało czego zupełnie nie rozumiem, gdzie nie wypełniono swoich kompetencji wynikających wprost ze statutu. Dlatego też uważam, że powinniśmy przegłosować te dwa projekty uchwał, których niestety ktoś radnym nie dostarczył i nie wypełnił swoich kompetencji zgodnie z przepisami prawa. Dlatego jestem przeciwny temu wnioskowi, bo moglibyśmy rozpatrywać te wnioski do samego końca. Natomiast przygotowanie

dokumentów przez Komisję naszą Planowania Przestrzennego nie wyklucza tego, że radni podczas debaty na sesji Rady Miasta zmieniają nasze uchwały, nasze propozycje i zaproponują zupełnie coś odmiennego. My nie możemy pracować na zasadzie „łapaj złodzieja”. Przygotowaliśmy konkretne dokumenty. Uważam, że powinniśmy tylko i wyłącznie uzupełnić o to, co zostało niedopilnowane i w bezprawny sposób dostarczony radnym, bo nikt nie opiniował pozytywnie tych projektów uchwał, więc uzupełnić tylko o dwa projekty uchwał, a Rada Miasta jeżeli będzie uważała, że te wnioski, które wpłynęły właśnie za pięć dwunasta powinny być ponownie rozpatrywane niech się tymi wnioskami zajmuje.

Radny Grzegorz Siwek: a ja stoję na stanowisku Pani Radnej Marzenki, dlatego, że jeśli do nas wpływa na każdym etapie procedowania jakieś pismo, tym bardziej pismo od mieszkańców konkretnej ulicy, którą mamy zmienić to uważam, że jako Komisja powinniśmy brać to pod uwagę i pójść za głosem mieszkańców. Przykładowo ulicy Fornalskiej, gdzie się podpisali ci mieszkańcy i po prostu zaopiniować zmianę tej ulicy tak jak chcą ci mieszkańcy i to nawet na tym etapie kiedy teraz możemy zmienić tamte nasze wcześniejsze ustalenia, gdyż mieszkańcy ulicy Fornalskiej po prostu się nie zgadzają, a nie mogli wiedzieć wcześniej jak będzie nazwana ta ulica przez Komisję, jaka będzie decyzja Komisji. Także ja jestem za tym, abyśmy dzisiaj jeszcze ich brali pod uwagę, opinię mieszkańców ulicy Fornalskiej.

Radna Marzanna Majewska: ja również składając wniosek kieruję się głosami mieszkańców, ponieważ myślę, że nie powinniśmy też tego głosu pomijać. To nic, że niedawno ten wniosek wpłynął, ale są tutaj podpisy mieszkańców i myślę, że powinniśmy też uwzględnić to, żeby mogli oni też się wypowiedzieć przy jakiej ulicy chcą mieszkać. Jeśli nie chcą takiej nazwy, którą zaproponowała Komisja, to dlaczego nie zaopiniować wniosku? Dlatego swój wniosek podtrzymuję.

Burmistrz: Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym kilka słów też jeśli Państwo pozwolą tutaj w tym momencie powiedzieć przy porządku obrad, a mianowicie Pan radny Tomasiak mówi i o kompetencjach i o prawie. Chciałbym przywołać dokumenty, które regulują nasze wspólne postępowanie w kwestii chociażby tej, o której dzisiaj rozmawiamy, czyli zmiany ulic, czy nazywania nazw nowej ulicy. Ta sprawa została uregulowana uchwałą Rady Miasta dnia 25 lipca 2014r. gdzie Rada w sposób bardzo szczegółowy ustaliła jaki powinien być tryb naszego postępowania przy nadawaniu nazw ulicom, albo zmianie nazw. Nie będę cytował, aby nie zabierać Państwu czasu całego dokumentu, ale Rada Miasta w zał. Nr 2 do tej uchwały opisała szczegółowo sposób postępowania przy wnioskach. W pkt 7 opisuje się to w ten sposób: wniosek o nadanie lub zmianę nazwy obiektowi miejskiemu wymaga zaopiniowania przez doraźną komisję, w naszym przypadku jest to Komisja stała, czyli mówimy przez komisję, czyli wniosek wymaga zaopiniowania przez komisję i komisja wydaje stosowną opinię. To jest podane w terminach, my po prostu trochę w rygorach też ustawy działamy, więc troszeczkę tutaj jest nieco odmienne. W pkt 9 dopiero załącznik mówi: Burmistrz Miasta w punkcie a) zapewnia obsługę, ale w punkcie b) przygotowuje projekty uchwał Rady Miasta w sprawie nadania nazwy obiektowi miejskiemu wraz z uzasadnieniem. I uważam Wysoka Komisjo, że Państwo Radni, którzy wnoszą o uzupełnienie porządku obrad, zaopiniowanie, rozpatrzenie wniosków, te które wpłynęły do tej chwili, bo rzeczywiście termin nigdzie nie jest określony, więc wpłynęły wnioski, jesteśmy przed decyzją, więc w moim przekonaniu Wysoka Komisja ma obowiązek zaopiniować ten wniosek, który wpłynął. W sierpniu został Komisji przekazany, w poniedziałek chyba wpłynął, więc uważam, że nawet jeśli jest zaadresowany na Pana Osieckiego Przewodniczącego Komisji to Państwo nie możecie mówić: nie przyjmij wniosku bo to do Osieckiego. No tak przed chwilą zostało wypowiedziane. Wpłynął wniosek do

Miasta, obowiązkiem Komisji jest jego zaopiniowanie. Uważam Wysoka Komisjo, że to Państwo powinniście uczynić, zaopiniować wnioski. I teraz druga kwestia. W porządku Pani Przewodnicząca, zaproponowała na dzisiejszą Komisję uzupełnienie materiałów. Ja rozumiem, że uzupełnienie materiału, czyli poprzez te dwa projekty uchwał, które, Pańskie, członkom Komisji przed chwilą zostały rozdane. Szanowna Komisjo uważam, że to jest właśnie złamanie prawa, bo Państwo nie opracowujecie projektów uchwał. Wysoka Komisja w myśl decyzji Rady ma zaopiniować wnioski. To Burmistrz przygotowuje projekty uchwał, a Rada i Komisje już na przedsesyjnych obradach będą obradować, natomiast Państwo pracujecie w trybie tej uchwały. I zadaniem Państwa, Komisji jest zaopiniowanie wniosków i tylko tyle. I zaopiniowanie wszystkich wniosków nie niektórych. Takie jest moje stanowisko, radcy prawnego. Będzie Pani mecenas w dalszej części obrad to jeśli Państwo uznają za stosowne to wypowie się. Więc Wysoka Komisja ma w ramach pracy nad tą uchwałą zaopiniować uważam wszystkie wnioski, a nie niektóre i nie przygotowuje projektów uchwał. Natomiast chcę się wytłumaczyć przed Państwem, dlaczego, uwzględniając większość Państwa opinii, pozytywnych opinii, przygotowałem takie projekty uchwał, jak Państwo żeście opiniowali, natomiast w dwóch przypadkach skierowałem do Rady inny projekt jak gdyby uchwały niż była opinia pozytywna, z tegoż powodu, a mianowicie jeżeli chodzi o ulicę Czwartaków interpretacja prawna i nadzoru wojewody stoi na tym stanowisku, że zmiana nazwy ulicy w rygorach ustawy musi być zmianą nazwy. Zauważcie Państwo, że ulica Czwartaków, to w projekcie Państwa propozycji, opinii, jest proponowana, żeby zmienić na ulicę Czwartaków. Czwartaków na ulicę Czwartaków. Samo uzasadnienie, tak interpretują prawnicy, nie jest zgodne z zasadami legislacji uchwałodawczej również, więc zmiana powinna być na konkretną zmianę. Stąd też wykorzystując Państwa opinię czy to pozytywną, czy negatywną, bo też uważam, że nie Państwa jak gdyby zadaniem jest ocena, że projekt uchwały musi być, jak gdyby iść w ślad za pozytywną, bo Państwo macie zaopiniować. Projekt przygotowuje Burmistrz i Burmistrz jak gdyby bierze za to odpowiedzialność i będzie się tłumaczył przed Wysoką Radą, dlaczego tak proponuje a nie inaczej. Państwa zadaniem jest zaopiniowanie wniosków, stąd też idąc w ślad za tym, co powiedziałem jeśli chodzi o ulicę Czwartaków, to zaproponowałem jedną z ulic, którą Państwo żeście opiniowali, co prawda zaopiniowaliście negatywnie, chociaż to jest też do doprecyzowania, bo ja czytałem Państwa protokoły. Nie byłem w stanie wyczytać czy Państwo opiniowaliście wszystkie wnioski czy też nie bo był głosowany tylko jeden wniosek. Resztę było, w kilku przypadkach, bo nie wszędzie, przemilczane po prostu pozostałe wnioski, stąd też w myśl tej uchwały Burmistrz przygotowując projekt uchwały na sesję ma obowiązek uzasadnić. I muszę Państwu powiedzieć, że jak zapoznałem się z dokumentami czyli wnioskiem klubu radnych z 2015r. i protokołem z Komisji to ani słowa nie usłyszałem uzasadnienia, co do postaci osoby Romana Jaworskiego. We wniosku Państwo piszecie, że biografia jest w opracowaniu, natomiast podczas posiedzenia Komisji jest sformułowanie po przywołaniu Pana Przewodniczącego Komisji, że rozpatrujemy zmianę ulicy Hanki Sawickiej, jest zdanie, że Pan Radny Tomasiak uzasadnił wniosek i przeszliście do głosowania. Była jeszcze dyskusja oczywiście, ale nie ma ani słowa o postaci, stąd też uważałem, że nie powinienem sam wymyślać bo to, co wnioskodawca pisze w swoim uzasadnieniu, żeby nasi Państwo radni jako cała Rada i nasi mieszkańcy artykułowali to, co zostało napisane w uzasadnieniu, w uzasadnieniu młodzieży szkolnej, bo imię Ireny Maj jest szeroko uzasadnione. Praca była wykonana, natomiast w przypadku osoby Romana Jaworskiego nie znalazłem ani we wniosku, ani w uzasadnieniu do tego wniosku, ani potem w protokole z Komisji ani słowa o postaci. Stąd też uznałem, że nie jestem w stanie sam wymyślać uzasadnienia, stąd też kierując do Państwa nowe wnioski z 8 sierpnia, mając nadzieję, że Państwo zaopiniujecie ten wniosek, do komisji, do sesji, wprowadziłem projekt uchwały z jednym z wniosków, które wpłynęły na tą ulicę z nadzieją, że Państwo dzisiaj to zaopiniujecie. Tyle miałbym do powiedzenia.

Przewodnicząca Komisji: dziękuję bardzo, dwa głosy za , jeden głosy przeciw, ja chciałam się ustosunkować i swój głos powiedzieć na nie, dlatego, że na posiedzeniu ostatniej Komisji przegłosowany został wniosek, który został zgłoszony przez Pana Radnego Jacka Tomasiaka Przewodniczącego, że na sesji będą przegłosowane materiały tak jak wyszły one z ostatniej Komisji. Nikt nie był przeciwko, więc uważam, że to nie dlatego, że nie szanujemy woli mieszkańców. Wola mieszkańców może być jak najbardziej przegłosowana i zmieniona nasza wola na wolę mieszkańców na posiedzeniu Rady Miasta. Aczkolwiek ostatni formalny wniosek, jaki był zgłoszony przez Pana Przewodniczącego był przegłosowany i w takiej formie jaki dokument wyszedł z Komisji powinniśmy je opiniować a gdyby dzisiejsza Komisja się nie odbyła wszystko musielibyśmy przełożyć na następną.

Radny Jacek Tomasiak: ja chciałbym odpowiedzieć, bo tutaj wkradło się kilka nieścisłości powiem najdelikatniej. Po pierwsze przypominam sobie dokładnie wnioski z naszej Komisji, więc wszystkie projekty uchwał, wszystkie uchwały, które miały trafić na sesję Rady Miasta miały być projektami uchwał Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa w oparciu o § 50 ust. 1. I proszę Panie Burmistrzu nie mówić, że Komisja nie ma prawa przedkładać projektów uchwał, bo ten paragraf statutu wskazuje, że Komisja takowe prawo posiada. W związku z tym, że niestety wydarzyła się rzecz bez precedensu podejrzewam, że w historii lubartowskiego samorządu, a mianowicie do radnych trafiły zupełnie odmienne dokumenty dwa. Dwa dokumenty odmienne, sprzeczne z wnioskiem, który przegłosowała Komisja. Sprzeczne chociażby z inicjatywą samej Komisji. To dzisiaj przygotowałem, a i owszem te dwa projekty uchwał i w oparciu o § 50 ust. 1 Panie Burmistrzu podpunkt ust. 2, przepraszam, ust. 2 ppkt 2 komisja rady właśnie taką inicjatywę uchwałodawczą ma. I my uzupełniamy to, w związku z tym, że nie została wypełniona rola jaka jest przypisana zgodnie ze statutem również UM. I kolejna rzecz, chciałem zaznaczyć, że dokumenty, które trafiły do radnych trafiły niezgodnie z § 50 ust. 6 tego samego statutu, bowiem ja nie przypominam sobie, aby Pan Burmistrz wystąpił z projektem uchwały do Przewodniczącego Rady albo Wiceprzewodniczącego Rady Miasta z pismem. Formalnie to się powinno odbyć na dzień przed zwoływaniem sesji Rady Miasta. Takie pismo nie wpłynęło i nie ma takiego pisma, bo pytałem, w biurze rady. Jednocześnie biuro rady poinformowało o zupełnie odmiennych uchwałach, które mają trafić do radnych niż te, które trafiły. I z tego co wiem również Przewodniczący Jan Ściseł, który podpisywał porządek obrad nie otrzymał żadnego pisma z informacją, że Pan Burmistrz, który ma do tego prawo, zgadzam się, zgodnie z § 50 ust. 1 ppkt 1 wystąpić z inicjatywą uchwałodawczą, a i owszem, ale taki dokument jako inicjatywa uchwałodawcza zgodnie z przepisami naszego statutu nie został zarejestrowany, więc my dzisiaj tylko i wyłącznie uzupełniamy brak i wypełniamy niestety to czego nie zrealizowało biuro rady. To jest najlepszy dowód na to, że niestety nie może być tak żeby za organ uchwałodawczy organ wykonawczy podejmował decyzje, co ten organ uchwałodawczy ma głosować, skoro ten organ uchwałodawczy miał przygotowane zupełnie odrębne dokumenty niż te, które do niego trafiły. I po drugie, Proszę Państwa, wnioski owszem wpłynęły, nikt nie mówi, że Komisja nie będzie tego rozpatrywała, ale Komisja nie może rozpatrywać też wniosków na kolanie, za pięć dwunasta. Jeżeli radni będą mieli taką wolę i będą chcieli się zapoznać, to każdy projekt uchwały Komisji Planowania Przestrzennego mogą zmienić. Mają do tego prawo. My mamy tylko i wyłącznie obowiązek jeden, przygotować taki projekt uchwały, przedłożyć go pod obrady Rady Miasta, a co zrobią z nim radni to jest już sprawa każdego radnego indywidualnie. Dlatego też uważam, że nie powinniśmy zmieniać porządku obrad, uzupełniać ten porządek obrad. Na sesji Rady Miasta niech radni podejmą decyzję, czy zgadzają się ze stanowiskiem Komisji czy też nie. Jednocześnie chciałem zwrócić uwagę, że przykro jest mi bardzo, że te dokumenty zarówno uchwała w sprawie zasady postępowania przy rozpatrywaniu wniosków, przygotowywaniu projektów uchwał w sprawie nadawania nazw obiektom miejskim w Lubartowie, również ta

uchwała została przez Pana Burmistrza złamana, bowiem gdyby Pan literalnie trzymał się tego przepisu to nie mógł Pan przygotować również takiego projektu uchwały bez wcześniejszego rozpatrzenia wniosku przez Komisję Planowania Przestrzennego i Budownictwa. I Pan tutaj wyszedł poza kompetencje uchwały, statutu a dzisiaj jesteśmy przekonywani, że

Burmistrz: proszę nie obarczać biura brakiem przygotowania, bo to jest nieprawdziwe stwierdzenie. Natomiast ja chciałbym Państwu zwrócić uwagę, po to są, i Pan zajmując się, czy przywołując często prawo, po to są szczegółowe unormowania prawne, że w sytuacji kiedy podejmujemy jakiś temat to stosujemy szczegółowe. Pan przywołuje statut, jako zasady ogólne, ale po to Rada w oparciu o zasady ogólne powiedziała jak postępować przy nazewnictwie ulic i w moim przekonaniu, niech to potwierdzą również prawnicy, jeśli Państwo uznają za potrzebne, żeby powiedzieć, co powinniśmy stosować: czy zasady ogólne czy zasady szczegółowe, które zostały dla tej sprawy uchwalone. Ja uważam, że po to prawo zajmuje się szczegółowymi ustaleniami, żeby je przestrzegać a nie odwoływać się do zasad ogólnych, chociażby projektodawczej.

Radny Jan Ściseł: mamy taką sytuację w przypadku ulicy Fornalskiej, że mieszkańcy dowiedzieli się o planowanej nazwie ich ulicy i wywołało to jednak ich sprzeciw. Złożyli wniosek do UM, podali swoje propozycje i na pewno ten głos jest ważny i trzeba się z tym wnioskiem zapoznać, na pewno ten wniosek może być rozpatrywany na sesji. Natomiast możemy przyjąć taki punkt, zapoznanie się z tym wnioskiem na dzisiejszej Komisji, ale ingerowania w ten porządek sesji, który został przygotowany, za pięć dwunasta, kiedy trzeba by te projekty uchwał zmieniać jest to na pewno kłopotliwe. Lepiej według mnie jak na przykład jedno z Państwa zgłoszą jedną z propozycji tutaj mieszkańców na sesji i wtedy będzie to rozpatrzone na sesji. Ja nie wiem czy to pismo spełnia wymogi wniosku formalnego, bo są cztery propozycje. Którą więc mamy rozpatrzyć, jako Komisja, wszystkie cztery? Będzie to kłopotliwe. A jeśli Pan wyjdzie na sesji i powie, że uważa Pan w imieniu mieszkańców, że trzeba tą ulicę nazwać Pałacowa no to będziemy taki wniosek głosowali, albo Przy Oranżerii. Trzeba by też uzasadnić w paru zdaniach. Natomiast na pewno głos mieszkańców jest bardzo ważny. Proszę zobaczyć, że tu jest 30 podpisów i ja, jako mieszkaniec chciałbym też decydować jak będzie nazwana ulica, na której ja mieszkam. I na pewno, jeśli Pan taki wniosek zgłosi na sesji to będę trzymał stronę mieszkańców. Dziękuję.

Radny Grzegorz Siwek: ja mam tylko takie pytanie, czy będzie możliwość procedowania nad tą nazwą, jeśli na przykład Komisja nie wyrazi opinii? Jeśli na przykład nie będzie opinii pozytywnej lub negatywnej Komisji Planowania Przestrzennego, czy na sesji w planie pracy Rady Miasta znajdzie się ten paragraf?

Radny Jacek Tomasiak: widzę, że Pan znowu przywołuje przepisy jak tu Pan Burmistrz powiedział przepisy szczegółowe. My powinniśmy czasami działać na zasadach ogólnych. Ja uważam, że tak jak jest w przypadku zmian w uchwałach, jeżeli chodzi o budżet, jeżeli wychodzi rzecz raptowna na sesji Rady Miasta i okazuje się, że jest zgłoszony konkretny wniosek, jako poprawka do budżetu, a wymaga to zaopiniowania Komisji Budżetowej, Przewodniczący Rady Miasta ogłasza przerwę, Komisja Budżetowa zbiera się, opiniuje daną poprawkę i wraca na sesję Rady Miasta z tą, że opinią i ten sam tryb możemy zachować przy procedowaniu nad tymi, dzisiaj. Przecież mamy dzisiaj sesję, Przewodniczący może ogłosić przerwę i podczas przerwy zaopiniować te wnioski nowe, które pojawią się na ... Oczywiście, że tak Proszę Państwa tylko my nie możemy powodować jednej sytuacji. My nie możemy wprowadzać anarchii w życie naszej Komisji, bo to nie będzie ani ładu ani składu. Jeżeli będziemy widzieli, co będzie wynikało z dyskusji, Pan zgłosi wniosek, poprosi Pan o to, żeby

Komisja się zebrała, wydała opinię. Komisja się zbierze, wyda opinię i wróci na sesję Rady Miasta. Tak jest praktykowane zawsze i tak powinniśmy to realizować a nie na zasadzie łapaj złodzieja. (Wypowiedzi z sali nie od odtworzenia.)

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK: Proszę Państwa, nie rozumiemy się. A czy budżet musi mieć opinie Komisji Budżetowej? Musi. To skoro tak, to w trakcie dyskusji nad uchwałą budżetową, dlaczego ogłasza się przerwę i prosi się, żeby Komisja Budżetowa się zebrała i wydała opinie w sprawie określonej poprawki?

BURMISTRZ MIASTA: Proszę Państwa, jeśli teraz rozpoczyna się praca Komisji, to po co czekać do sesji, bo być może nie będzie zwołana Komisja, bo będzie mało czasu. Natomiast uważam i myślę, że Państwo podzielają ten pogląd, że taki wniosek bez opinii Państwa Komisji nie może być procedowany. Tak samo, jak i rzeczywiście w projekcie uchwały, mając nadzieję, że Wasza Komisja do sesji się spotka, zaproponowałem tą nazwę ks. Walentego Ligaja, ale też uważam, że jeśli byście nie zaopiniowali dzisiaj Państwo, to ja w trakcie prac nad sesją będę reagował na to. Natomiast mam nadzieję, że Państwo to zaopiniujecie i są inne wnioski, które Państwo w moim przekonaniu powinniście zaopiniować, a nie odkładać tego, bo to uważam jest niezgodne z prawem.

Radny JAN ŚCISEŁ : Panie Burmistrzu, a jeżeli byśmy zaopiniowali wniosek, zmieniając już wcześniej przyjętą postać, to czy Pan jest w stanie przygotować te materiały do Komisji dla wszystkich i czy to po prostu nie będzie marnotrawienie papieru, skoro można to zrobić na sesji.

BURMISTRZ MIASTA: Proszę Państwa ja uznaję i to konsultowałem z radcą prawnym, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby Państwa opinie pozytywne były dwie, trzy, czy pięć do danej ulicy. Nic nie stoi na przeszkodzie. Dopiero potem w projekcie uchwały powinna być wyrażona jedna propozycja, a jeszcze ona może być zmieniona na sesji przez Radę Gminy, bo Państwo trochę w interpretacji i w przekazie takim nawet medialnym, przypisujecie sobie według mnie – przepraszam za to określenie – kompetencję, której nie macie. Wy nie nazywacie ulic. Państwo nie nazywacie ulic, a to mówicie. Jeżeli była jedna propozycja i ona musi być, a pięć odpada, to nie wiem, czy to jest właściwe zachowanie, bo powinno być ..., nawet, jeżeli będzie pięć pozytywnych opinii do wniosków do jednej ulicy, to uważam, że to jest prawidłowe. Niech będzie pięć, potem w projekcie uchwały jest jedna i Rada Miasta na sesji zdecyduje, która konkretnie.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK : No nie, proszę Państwa, to zupełnie odchodzimy od uchwały z 25 lipca 2014 roku, bo tam wyraźnie jest napisane, nazwa konkretna ma być zaopiniowana, nazwa konkretna musi być. Komisja musi dokonać spośród wniosków, które wpłyną, musi rozpatrzyć konkretną i Komisja przedkłada Radzie Miasta później ... - no my tak zrealizowaliśmy, taki wniosek przegłosowaliśmy na Komisji. Projekt uchwały, do tego projektu uchwały my absolutnie jako Komisja, nikt sobie nie rości prawa do nazywania ulic – absolutnie, nasza Komisja zgodnie ze zmianami statutowymi w 2015 roku została zobowiązana do tego, że ma zająć się nazewnictwem ulic, rozpatrzyć te wnioski i przedłożyć konkretne projekty uchwał na sesję Rady Miasta. To też uczyniliśmy zgodnie z moim wnioskiem, który osobiście złożyłem i pamiętam również jak brzmiał. Natomiast proszę Państwa, na sesji Rady Miasta każdy z radnych, każda organizacja ma prawo przedłożyć określony projekt uchwały. Ja chciałem zwrócić uwagę, że to pismo tak naprawdę powinno spowodować inną zupełnie jeszcze naszą

reakcję, zarówno, jako radnych, jak i jako Komisji, ponieważ mieszkańcy wskazują, że nie ogłoszono konsultacji społecznych, które oni uważali, że były niezbędne przy określeniu tych nazw ulic. Przypomnę również, że takowy wniosek, nasz Klub Wspólny Lubartów zgłosił w 2015 roku na Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, kiedy Państwo uważali, że wpłynęło tak dużo propozycji z naszego Klubu. Radny Siwek wówczas był oburzony, czy my dzisiaj będziemy zmieniali nazwy ulic, my powiedzieliśmy – nie. Oczekujemy teraz, że przez najbliższe dwa lata odbędą się konsultacje społeczne, wpłyną nowe wnioski, jeżeli chodzi o to nazewnictwo ulic i wówczas komisja będzie mogła podjąć te decyzje. Niestety konsultacji społecznych Pan Burmistrz nie zarządził, pomimo, że takowe mógł zarządzić, a pracujemy nad tymi ulicami przypomnę od 2015 roku, a jest 2017 rok. Teraz, kiedy Komisja wywiązała się ze swoich obowiązków właściwie, zleciła i skorzystała z §51 ust.1 Statutu i zleciła dla Biura Rady, żeby przygotowało konkretne projekty uchwał z konkretnymi nazwami, to w chwili, kiedy wpływają wnioski tuż przed sesją Rady Miasta uważamy, że będziemy coś wywracać. Nie! Mamy zakończoną pracę w lipcu, tak umówiliśmy się na Komisji i taki tryb pracy przyjęliśmy, że jeżeli na sesji Rady Miasta będzie wniosek odmienny, oczywiście zarządzymy przerwę, spotkamy się, jako Komisja, jeżeli takowy wniosek padnie i będziemy go wówczas opiniowali. Teraz musimy dopilnować porządku. Musimy dopilnować tego, żeby na sesje Rady Miasta trafiły dokumenty zgodnie z tym, jakie zasady procedowania przyjęliśmy i tylko i wyłącznie to powinniśmy zrealizować dzisiaj na naszym posiedzeniu. Następne wnioski, które będą wpływały możemy również rozpatrywać również na kolejnych posiedzeniach komisji, jeżeli takowe wnioski zostaną zgłoszone. Wskażę również jeszcze jedną okoliczność, że niestety, pomimo, że było wiadomo, że wpływają wnioski, Przewodniczący Osiecki nie otrzymał żadnego pisma z Urzędu Miasta proszącego, żeby jakiegokolwiek posiedzenia Komisji dodatkowo zwołał. Nie było prośby, bo rozmawiałem dzisiaj z nim na ten temat, a dzisiaj wybuchają, pączkują kolejne wnioski – ja przecież wczoraj dostałem jeden z wniosków również w korespondencji z Urzędu Miasta. No tak procedować się po prostu nie da, więc musimy przyjąć te zasady, które przejęliśmy i nie łamać tych zasad, bo inaczej będziemy wprowadzali naprawdę olbrzymią anarchię.

BURMISTRZ MIASTA ad vocem: Proszę Pana, dnia 8 sierpnia do Przewodniczącego Komisji wpłynęło pismo o tym, żeby zaopiniować nowe wnioski. Niech Pan nie mówi dzisiaj, bo to jest nieprawda, że nie było żadnego pisma do Przewodniczącego, żeby zwołał Komisję. Ósmego sierpnia zostało skierowane pismo do Przewodniczącego Komisji z czterema chyba, o ile dobrze pamiętam wnioskami. W moim imieniu Pani Sekretarz podpisała to pismo. Ja byłem na urlopie wtedy, kiedy była prośba o zaopiniowanie, natomiast proszę Państwa jeszcze raz proszę – zróbcie to, co zróbcie. Uważam i to będzie za chwilę, będziemy procedowali w obecności prawników, Państwo macie jedno zadanie - zaopiniować wnioski, nie zajmować się niczym innym. Zaopiniować wnioski, które wpłynęły. I bym prosił Państwa Komisję, żeby zaopiniować te wnioski, które wpłynęły, bo zorganizowaliście dzisiejsze spotkanie i bardzo dobrze i jest szansa, żeby zaopiniować dzisiejsze wnioski.

Radna MARZANNA MAJEWSKA: Ja mam jeszcze jedno pytanie dotyczące głosowania na poprzedniej Komisji. Do jednej nazwy ulicy wpłynęło kilka wniosków i po przegłosowaniu pierwszej propozycji, jeżeli jednogłośnie wszyscy zagłosowali „za”, okazuje się, że była to opinii pozytywna. Czy to znaczy, że pozostałe wnioski mają opinię negatywną, czy okazuje się, że one w ogóle nie były opiniowane?

Radny JACEK M. TOMASIAK zabierając głos zaproponował, aby przystąpić do porządku obrad, podkreślając, że w Jego opinii Komisja jest zupełnie poza tematem porządku obrad. Następnie odpowiadając na pytanie radnej Majewskiej wskazywał, że zasady głosowania nad poszczególnymi wnioskami Komisja przegłosowała, a następnie głosowała z tymi zasadami. Zaproponował radnej, aby przypomniawsobie wniosek i to, kiedy głosowanie Komisja powinna była powtarzać, a kiedy nie i kiedy komisja uznawała, że dana ulica otrzymała opinię pozytywną. Kończąc wypowiedź zaznaczył, że radna również głosowała nad tym wnioskiem oraz tak przyjętymi wnioskami, po czym przypominał, że Komisja głosowała na zasadzie takiej, że w przypadku ... każdy radny miał głos, jeżeli chodzi o przegłosowanie jednej konkretnej uchwały i jeżeli Komisja liczyła osób 6, a cztery głosy były „za” jakimś wnioskiem, to wiadomo było, że taki wniosek przejdzie, a pozostałe wnioski nie otrzymają takiej ilości, żeby otrzymać opinię pozytywną. Dodał również, że to głosowanie zostało dokładnie omówione i dwu-, albo trzykrotnie wyjaśniane na posiedzeniu Komisji.

Następnie głos zabrał BURMISTRZ MIASTA

Właśnie o tym mówimy. Komisja nie ma zadania nazywania ulic. Państwo idziecie w kierunku nazywania ulic i głosowaliście alternatywnie. Tak, bo albo jeden, albo drugi, albo trzeci wniosek zyskał większość i Państwo to głosowaliście. ... (wtrąca Wiceprzewodnicząca Komisji GRAŻYNA MEKSUŁA: Tak Panie Burmistrzu, ale my coś ustaliliśmy na Komisji i wszyscy się zgodzili, więc teraz nie będziemy tego podważać). Ja wiem, ale Państwo macie pracować w oparciu o uchwały, a nie o ustalenia podczas jednej z Komisji. Więc stoję na stanowisku, bo Państwo zrobicie, co zrobicie, natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że Państwa zadaniem jest zaopiniowanie wniosków, a nie nazywanie ulic. Bo to, co robicie – wybór alternatywny z czterech wniosków, czy pięciu wniosków, tego jednego to jest nazywanie ulicy, a to nie jest kompetencja Państwa pracy.

Po wypowiedzi Burmistrza, Wiceprzewodnicząca Komisja G. MEKSUŁA zaproponowała, aby przejść do dalszej części procedowania i poddała pod głosowanie wniosek radnej MARZANNY MAJEWSKIEJ, aby tematykę posiedzenia uzupełnić o dodatkowy punkt i pochylić się oraz zaopiniować wolę mieszkańców, jeżeli chodzi o ulicę Małgorzaty Fornalskiej.

W wyniku głosowania: 2 głosy „za”, 2 głosy „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”, wniosek nie uzyskał większości głosów Komisji, zatem procedowano według wcześniej ustalonych zasad.

Wobec powyższego kolejnym punktem pracy Komisji był punkt 3 porządku obrad, tj. „Uzupełnienie materiałów przygotowanych przez Burmistrza Miasta Lubartów na XXVIII sesje Rady Miasta Lubartów”.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK: Proszę Państwa, dzisiaj przygotowałem, jeżeli chodzi o uzupełnienie materiałów do sesji Rady Miasta, trzy dokumenty. Dwa dokumenty to są projekty uchwał, które nie zostały przegłosowane zgodnie z wytycznymi Komisji. Wiemy, jakie wnioski zostały przegłosowane, nie muszą ich uzasadniać, czyli mamy:

Hanki Sawickiej na kapitana Romana Jaworskiego oraz mamy Czwartaków, na Czwartaków z tymi uzasadnieniami, które były przedłożone podczas Komisji i to jest na podstawie §50 ust. 1, jako nasz projekt uchwały, jako Komisji. W związku z tym, że niestety Biuro Rady go nie przygotowało, to prosiłbym o przegłosowanie tych dwóch dokumentów.

Trzecia rzecz, która jest przygotowana, to w wolnych wnioskach zabiorę głos i wówczas poproszę i omówię tą trzecią rzecz. Także te dwie uchwały, które powinny przypominać być przygotowane przez Biuro Rady, zgodnie z wytycznymi Komisji. Nie robimy nic innego, niż dzisiaj na Komisji realizujemy to, nad czym przypomnę wszyscy jednogłośnie głosowaliśmy.

Radny JAN ŚCISEŁ: Rozumiem, że jako Rada Miasta znajdujemy się w takiej sytuacji, że będziemy mieli dwa projekty uchwał dotyczące tej samej ulicy. Jak Pan Przewodniczący zamierza wtedy procedować porządek?

Odpowiedzi udzielił radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK, jako Przewodniczący Rady:

Jest wówczas sytuacja następująca: projektami właściwymi, które powinny trafić na sesję Rady Miasta i które ja, jako Przewodniczący zgodnie z §51 Statutu Rady Miasta przedłożyłem radnym, a przynajmniej miałem taki zamiar przedłożyć, były projekty uchwał, które Komisja przygotowała na swoim posiedzeniu. Do radnych, trafił dokument, który nie spełnia wymogów statutowych, żeby mógł trafić do radnych Rady Miasta Lubartów. Został przedłożony jakiś dokument, którego ja nie znam, nad którym nie pracowała Komisja, którego podejrzewam Pan Przewodniczący również nie zna, bo nie został Panu on okazany, że taki dokument jest kierowany do radnych Rady Miasta, więc wszyscy, jako członkowie tej naszej Komisji mieliśmy pełną wiedzę, że trafiają takie dokumenty zgodnie z wnioskiem, który przegłosowaliśmy. Dopiero po otwarciu kopert okazało się, że dwa dokumenty zostały przedłożone radnym, których ja ... nie wiem, dlaczego tam się znalazł mój podpis i jakim prawem znalazł się tam mój podpis, bo zgodnie ze Statutem powinienem taki dokument zaopiniować i przedłożyć radnym i go widzieć, a on mi nie został okazany. Więc w związku z tym, dzisiaj nie robimy nic innego, jak tylko i wyłącznie przedkładamy właściwy dokument, a drugi dokument, ten, który nie wiem, w jaki sposób i dlaczego znalazł się w dokumentach na sesję Rady Miasta, przedłożony Radnym Miasta, po prostu nie powinien być procedowany.

BURMISTRZ MIASTA: Niech mi Pan radny Tomasiak powie, w którym miejscu w projekcie uchwały jest Pana podpis? Bo to, że jest wymienione Pana imię i nazwisko, to nie jest podpis. Ile druków szablonowych się pisze, bo funkcja zobowiązuje, że się pisze Przewodniczący Rady i używa się imienia i nazwiska, ale to nie jest Pana podpis – to po pierwsze. Po drugie – do Pana radnego Ściśła – no uważam, to jest moje stanowisko, że uchwała o zasadach nazewnictwa, jasno precyzuje, jaki jest tok postępowania i jeśli nawet Państwo na sesji, pod przewodnictwem Pana Przewodniczącego przegłosujecie inaczej – macie takie prawo, tylko to będzie podlegało nadzorowi Wojewody. Więc ja stoję na stanowisku – prosimy jeszcze Panią mecenas, żeby nas upewniła, ale ja stoję na stanowisku, że nie może być drugiego projektu uchwały wnoszonego dzisiaj przez Państwa Komisję – nie może być i to jest moje stanowisko. Treść może się oczywiście w uchwale zmieniać. To poza dyskusją jest, że Roman Jaworski, czy Czwartaków, możecie

Państwo do projektu uchwały wpisać, jak będziecie głosować – to poza dyskusją jest. Natomiast nie powinno być drugiego projektu uchwały.

Radna MARZANNA MAJEWSKA: Głosowałam „za” ponieważ uważam, że powinni być uhonorowani wszyscy żołnierze, którzy przelewali krew za naszą ojczyznę i nasze miasto. Natomiast głosując za nazwą Czwartacy, kierowałam się po prostu względami praktycznymi, żeby mieszkańcy może nie musieli zmieniać tabliczek na domach. Jednak po konsultacji z mieszkańcami okazało się, że nie wszystkim ta nazwa się dobrze kojarzy. Jeżeli to miałyby być „Legiony Józefa Piłsudskiego”, to była propozycja, żeby była nazwa „IV Pułku Piechoty”, a nie koniecznie Czwartaków, ponieważ ta nazwa kojarzy się jednak z Armią Ludową. Dlatego dzisiaj będę głosowała „przeciw”.

W otwartej dyskusji głosów innych nie było, zatem Wiceprzewodnicząca, prowadząca posiedzenie Komisji rozpoczęła procedurę głosowania odnośnie uzupełnienia materiałów o pierwszą uchwałę w sprawie zmiany nazwy ul. Czwartaków położonej w Lubartowie.

W głosowaniu, stosunkiem głosów: 3 głosy „za”, 2 głosy „przeciw”, 0 głosów „wstrzym. się”, Komisja zdecydowała uzupełnić materiały sesyjne przygotowane przez Burmistrza o powyższy projekt uchwały.

Następnie Komisja głosowała w sprawie uzupełnienia materiałów na sesję o kolejny projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Hanki Sawickiej położonej w Lubartowie. Stosunkiem głosów: 3 głosy „za”, 2 głosy „przeciw”, 0 głosów „wstrzym. się”, Komisja zdecydowała uzupełnić materiały sesyjne również o powyższy projekt uchwały.

Po wyczerpaniu tematyki punktu 3 posiedzenia Komisji, Komisja przystąpiła do kolejnego punktu porządku obrad, tj. pkt. 4.

Ad. 4

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Radnym przedłożony został protokół nr 39/2017 z poprzedniego posiedzenia Komisji w dniu 11 lipca 2017 roku. Uwag do powyższego protokołu nie wniesiono.

W głosowaniu, stosunkiem głosów 3 głosy „za”, 0 głosów „przeciw” i 2 głosy „wstrzymujące się”, Komisja przyjęła ww. protokół.

Kolejnym punktem porządku obrad był punkt „Wolne wnioski”.

Ad. 5

Wolne wnioski.

W wolnych wnioskach głos zabrał radny JACEK MIAKOŁAJ TOMASIAK:

W wolnych wnioskach chciałem zaproponować również, abyśmy przyjęli stanowisko Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa w sprawie nieuprawnionej

ingerencji w pracę radnych Rady Miasta. Stanowisko Szanowni radni otrzymali przed dzisiejszym posiedzeniem naszej Komisji. I ono brzmi w sposób następujący:

„ Statut Miasta Lubartów jest małą konstytucją naszej gminy, ale także dokumentem określającym ramy prawne funkcjonowania Komisji Rady Miasta, a także Burmistrza. Radni obecnej kadencji dokonali ważnej nowelizacji konstytucji Lubartowa. To dzięki zmianom dokonany uchwałą Nr VII/41/15 w dniu 23 czerwca 2015r. nadano Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa obowiązki wcześniej przypisane Doraźnej Komisji ds. Nazewnictwa Ulic i Placów. Od tego dnia zgodnie z § 63 ust.2 pkt 5 Statutu przywołana Komisja zajmuje się m.in. nazewnictwem ulic. Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa w pełni wywiązała się ze swoich obowiązków. Z przykrością zauważamy, że wbrew zapisom określonym w Statucie swoje kompetencje przekroczył Burmistrz Lubartowa. Zdecydował on wbrew wytycznym i wnioskowi przyjętym na posiedzeniu Komisji przekazać radnym własne, niespełniające wymogów formalnych projekty uchwał. Tym samym zataił przed Radą dwie uchwały przygotowane przez Komisję. Jako radni Rady Miasta pełniący swoje funkcje także w Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa wyrażamy stanowczy proces przeciwko praktykom nieuprawnionego ingerowania w nasze statutowe kompetencje przez Burmistrza. Nieprzestrzeganie przepisów rodzić może wyłącznie anarchię i szkodzi wizerunkowi Lubartowa. ”

I taki projekt stanowiska proszę abyśmy, jako Komisja przyjęli.

W otwartej dyskusji odnośnie przedstawionego stanowiska głos zabrali:

Radny GRZEGORZ SIWEK: Szanowni Państwo, ja nie zgadzam się z tym stanowiskiem, więc ja nie podpisuje się pod tymi słowami, które są prawdopodobnie autorstwa Przewodniczącego Rady Miasta, więc jeżeli Państwo mogliby podpisać się imiennie pod tym, to bardzo proszę, ale nie podejmujemy tego pisma, jako stanowisko Komisji Planowania Przestrzennego.

BURMISTRZ MIASTA: Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo. Przyszła mi na myśl zasada: „Łapaj złodzieja ...” – przepraszam za określenie – który krzyczy ktoś, kto złamał właśnie ..., ukradł np. – nie? Uważam, że Rada Miasta określiła sposób postępowania, jest to szczegółowa uchwała i ta instytucja, która złamała prawo, jest Wysoka Komisja. Bo Wysoka Komisja ma określone zadania w uchwale Rady, co ma zrobić. Komisja jest ciałem doradczym Rady i jeżeli Rada powiedziała, że Komisja ma zaopiniować tylko i wyłącznie wnioski, to to powinno być uczynione. Jeżeli Państwo przekroczyliście uprawnienia nadane na mocy uchwały i projektujecie uchwały wbrew tej uchwale Rady Miasta, to Państwo złamaliście prawo, złamaliście zasady, przepisy określone w uchwale, a nie Burmistrz, który na mocy uchwały przygotował projekty uchwał.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK: Nie zgodzę się z tą opinią. Po pierwsze najpierw odpowiem radnemu Siwkowi. Chciałbym, żeby radny Siwek wnosząc o głosowanie imienne, rozumiem nad tą uchwałą, przywołał odpowiedni przepis Statutu Miasta, który mówi o głosowaniu imiennym. Głosowanie, przegłosowane uchwały, czy też stanowiska, czy cokolwiek innego przez Radę Miasta, przez Komisję, są stanowiskami przegłosowanymi przez Komisję lub Radę, a nie przez konkretnych radnych. Tak jest w przypadku absolutorium, tak jest w przypadku wszystkich uchwał. Nie ma sytuacji

takiej, aby obowiązkiem radnego było podpisywanie się pod określonym stanowiskiem, uchwałą, czy czymkolwiek innym, jeżeli coś takiego przegłosował. I kolejna rzecz to, jeżeli chodzi o tą dyskusję, którą wywołał Pan Burmistrz. Komisja absolutnie nie nazwała żadnej ulicy, ponieważ gdyby Komisja nazwała ulicę, to by wyręczyła w tym Radę Miasta. Po to projekty, projekty dokumentów trafiają na sesję Rady Miasta, aby to organ uprawniony dokonał w nich zmian i dokonał tego, co sobie życzy. Rozumiem zarzut przekroczenia uprawnień przez Komisję, a mianowicie taki, gdyby Komisja w lipcu przegłosowała określone projekty zmian, nie dała ich pod obrady na sesję Rady Miasta, nie przedłożyła tych projektów uchwał, bo uznała, że dokonała zmian nazw ulic, jeżeli chodzi o poszczególne ulice. Nie, Komisja w swoich dokumentach, które przedłożyła wskazała, które z wniosków zostały pozytywnie zaopiniowane, zostały przygotowane projekty uchwał. Ja przypomnę, że cztery Komisje dyskutowaliśmy z pracownikami Urzędu Miasta, jak mają być przygotowane projekty uchwał. Cztery Komisje spędziliśmy na tym, żeby wytłumaczyć pracownikom Urzędu Miasta, czego my oczekujemy od Biura Rady Panie Burmistrzu, bo to zakrawało naprawdę na nienormalną sytuację powiem najdelikatniej, jeżeli takiego słowa użyje. I trafiają w końcu dokumenty, kiedy wyjaśniliśmy, co my przedkładamy i absolutnie nigdy nikt, żaden członek Komisji nie mówił, że nadaje nazwę jakiejś konkretnej ulicy. Przedkłada projekt. Projekt z tym wnioskiem, który zyskał pozytywną opinię. I dlatego proszę nie mówić, że Komisja złamała prawo, bo Komisja przedłożyła projekty uchwał, a rzecz stała się zupełnie odmienna. Bo ja nie wyobrażam sobie takiej oto sytuacji i nie wyobrażam sobie na przyszłość czegoś takiego, żeby do radnych trafił np. dokument takowy, bo również możemy sobie to wyobrazić. Z inicjatywą uchwałodawczą występuje grupa mieszkańców, 250 zgodnie ze Statutem – minimum i przedkładają projekt uchwały. A Pan Burmistrz dostarcza radnym zupełnie inny projekt uchwały niż ten, który przedłożyli mieszkańcy, bo uznaje, że nie mają do tego kompetencji. Zgodnie z §50 ust.1 Komisja ma do tego prawo.

Radny JAN ŚCISEŁ: Panie Burmistrzu, ja całą sytuację tak odbieram trochę w taki sposób, że Pan nie uszanował głosu komisji. Komisja wykonała pracę ogromną, kilkakrotnie się spotykaliśmy, były dyskusje, były głosowania, tymczasem w większości przypadków Pan ten głos Komisji uszanował, natomiast w dwóch przypadkach Pan zmienił nazwy proponowanych ulic. Przecież Pan mógł to zrobić równie dobrze na sesji. Zaproponować zmiany i poinformować radnych, że to niezgodnie z prawem. Wyszło to mało elegancko, jeszcze ja czuję się troszeczkę wmanipulowany w tą sytuację, bo Pan uzgadniał porządek obrad z Panem Przewodniczącym. I z tego, co słyszałem ten porządek był tak uzgodniony, że proponowane nazwy Komisji Planowania miały się znaleźć w projektach uchwał sesyjnych. Tymczasem przy nieobecności Pana Przewodniczącego, porządek obrad podpisywałem ja i w informacji, jaką uzyskałem od Pana Przewodniczącego to, że ten porządek został uzgodniony między Burmistrem, a Przewodniczącym – tymczasem podpisałem inny niż uzgodniony. Skąd ta sytuacja?

I jeszcze jedno. Od razu się wypowiem odnośnie stanowiska. Nie zagłosuję za tym stanowiskiem, ponieważ nie mam pełnej wiedzy, żeby poprzeć te stwierdzenia. Choćby takie stwierdzenie, że Burmistrz zdecydował o wnioskach niespełniających wymogów formalnych i tymczasem zataił przed Radą dwie uchwały.

Według mnie przed Radą Burmistrz nic nie zatajał, bo w porządku obrad jednak te uchwały są i nie są zatajone. Także z tym stwierdzeniem nie mogę się zgodzić i nie będę głosował za tym stanowiskiem.

BURMISTRZ MIASTA: Panie Przewodniczący, proszę jak gdyby rozumieć sytuację. Pan podpisując porządek obrad, nie bierze odpowiedzialności za projekty uchwał. Jest konkretny ktoś podpisany pod projektami uchwał i on bierze odpowiedzialność. Natomiast nic się nie zmienia, bo to, co mogło być uzgodnione z Przewodniczącym – jeżeli Biuro uzgadniało, czy Pani Sekretarz, bo ja osobiście to nie, to wszystko znalazło się. Po prostu zmieniamy te ulice, które podlegają ustawie. Natomiast Pan Przewodniczący nie bierze odpowiedzialności za projekty, bo one są podpisane przez konkretne osoby.

Dalszych głosów w dyskusji nie było. Wiceprzewodnicząca rozpoczęła procedurę głosowania w sprawie przedmiotowego stanowiska Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa przedstawionego przez radnego JACKA TOMASIAK w sprawie nieuprawnionej ingerencji w pracę radnych Rady Miasta.

W głosowaniu, stosunkiem głosów: 2 głosy „za”, 3 głosy „przeciw”, 0 głosów wstrzymujących się, ww. stanowisko Komisja odrzuciła.

Po wyczerpaniu porządku obrad Komisji, Wiceprzewodnicząca Komisji Grażyna Meksuła zamknęła posiedzenie Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa w dniu 31 sierpnia 2017 roku.

Na tym protokół zakończono.

Sporządziły:

WICEPRZEWODNICZĄCA KOMISJI

Grażyna Meksuła